

## KONFERENCJA

### „KSZTAŁCENIE INFOBROKERÓW I ARCHIWISTÓW CYFROWYCH”, KRAKÓW 15–16 IV 2015 R.

<http://dx.doi.org/10.12775/AKZ.2015.014>

W dniach 15–16 IV 2015 r. w gmachu Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie przy ul. Podchorążych 2 odbyła się konferencja naukowa nt. „Kształcenie infobrokerów i archiwistów cyfrowych”. Jej organizatorami były: Narodowe Archiwum Cyfrowe, Archiwum Narodowe w Krakowie oraz Instytut Historii UP. Partnerem konferencji był portal internetowy Rynek Informacji. Wydarzenie to zostało objęte patronatem honorowym Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, a jego patronami medialnymi były lokalny „Dziennik Polski” oraz krakowski oddział TVP.

Organizatorzy dołożyli wszelkich starań, aby zaproszeni prelegenci reprezentowali jak najszerszy wachlarz instytucji, środowisk i grup zawodowych. Obok dydaktyków – pracowników uczelni wyższych, zarówno w dziedzinie archiwistyki i zarządzania dokumentacją, jak i bibliotekoznawstwa i informacji naukowej – znaleźli się przedstawiciele instytucji potencjalnie zainteresowanych wpływem na jakość i kierunki kształcenia przyszłych absolwentów studiów wyższych: pracownicy archiwów państwowych (co ważne, zajmujący kierownicze stanowiska), zawodowi infobrokerzy oraz osoby reprezentujące lokalne, w tym społeczne, archiwa cyfrowe.

Zgromadzonych licznie gości powitał prorektor ds. nauki i współpracy międzynarodowej Uniwersytetu Pedagogicznego Kazimierz Karolczak, który z dumą przypomniał o udanej, dobrze przyjętej przez absolwentów szkół średnich, próbie rozszerzenia kształcenia archiwistów w Krakowie, czego owocem było utworzenie w Instytucie Historii UP odrębnego kierunku studiów, którego główną zaletą jest położenie dużego nacisku na kształcenie w zakresie infobrokeringu oraz elektronicznego zarządzania dokumentacją. Prof. Karolczak zapewniał też, że młody, nowy na mapie Polski, krakowski ośrodek kształcenia archiwistów czerpał będzie najlepsze wzorce z uniwersytetów tra-

dycyjnie kojarzonych z tą dziedziną nauki, takich jak Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Słuchaczy powitał także Dziekan Wydziału Humanistycznego UP i kierownik Katedry Nauk Pomocniczych Historii i Archiwistyki Zdzisław Noga, który następnie otworzył obrady i przystąpił do moderowania pierwszego bloku referatów zatytułowanego Archiwa w Polsce i na świecie.

Jako pierwsza referat wygłosiła Halina Robótka z UMK w Toruniu (*Archiwa i archiwiści cyfrowi w świetle wybranych dokumentów*), która przypominała, niekiedy już, historię polskiego prawodawstwa w zakresie komputeryzacji państwa i upowszechniania się dokumentu elektronicznego w urzędach. Z następnych dwóch referatów zgromadzeni goście mogli się dowiedzieć, jak wyglądał proces wykształcania się archiwistyki cyfrowej w USA (Barbara Berska, dyrektor AN w Krakowie, referat pt. *Archiwista cyfrowy w Polsce i Stanach Zjednoczonych*) oraz archiwów cyfrowych w Australii i w kilku wybranych wysoko rozwiniętych krajach europejskich: Wielkiej Brytanii, Szwajcarii, Estonii, Norwegii (Katarzyna Peplowska z UMK w Toruniu, referat pt. *Archiwa cyfrowe – przyszłość czy rzeczywistość? Przegląd wybranych archiwów cyfrowych na świecie*). W wystąpieniach tych szczególną uwagę zwracano na wczesne (w USA już w latach 70. XX wieku) dostrzeżenie w krajach zachodnich trendu zmierzającego do naturalnego wytworzenia się zawodu archiwisty cyfrowego. Interesujący był też przykład doświadczeń estońskich – w urzędach administracji publicznej tego kraju odgórnie wprowadzany jest zestandaryzowany program do obsługi EZD, co w przyszłości ułatwi proces gromadzenia materiałów archiwalnych zapisanych cyfrowo w odpowiednim dziale The National Archives of Estonia. Problem standaryzacji w Polsce był zresztą w czasie trwania konferencji poruszany przez prof. Robótkę kilkakrotnie – również w dyskusji – czy to w kontekście ujednoclenia systemów teleinformatycznych, czy też używanej w nich (oraz w przepisach prawa) terminologii, często błędnej lub też tworzonej od nowa, wbrew utartej tradycji i dorobkowi wielu pokoleń archiwistów.

Drugi panel pt. „Kształcenie. Sylwetka archiwisty” był jedną z dwóch kluczowych części obrad, gdyż referaty w nim wygłoszone w bezpośredni sposób nawiązywały do głównego tematu konferencji, czyli dydaktyki. Głos zabierali przedstawiciele uniwersytetów kształcących w zakresie archiwistyki i zarządzania dokumentacją współczesną oraz dwaj pracownicy Narodowego Archiwum Cyfrowego. Jako pierwszy głos zabrał Henryk Niestrój, zastępca dyrektora NAC. W swoim referacie pt. *Racjonalizacja pracy archiwum*.

*Próba modelowego przedstawienia archiwisty połowy XXI wieku* zauważył, że myśląc o przyszłości, należy się zastanowić, czy tradycyjny model archiwisty i archiwum nie powinien ulec przededefiniowaniu już dziś. Tego wymaga postęp technologiczny, upowszechnianie się dokumentu elektronicznego, nowe możliwości w zakresie udostępniania. Narodowe Archiwum Cyfrowe – jak zauważył referent – jest instytucją specyficzną, jednak część procesów zmieniających dziś jej oblicze prędzej czy później będzie zachodzić również w innych archiwach. W NAC już dziś struktura zatrudnienia wskazuje jasno, że kluczowe umiejętności archiwisty przyszłości to biegłość w zakresie digitalizacji zasobu, informatyki i programowania.

Rozwinięcie niektórych aspektów poruszanych przez H. Niestroja nastąpiło w referacie Macieja Gajewskiego pt. *Profil zawodowy digitalizatora*. Jako kierownik oddziału digitalizacji NAC, referent przedstawił długą listę oczekiwań stawianych przez pracodawcę potencjalnemu pracownikowi tego typu jednostek. Wiedza i umiejętności wymagane od osób zatrudnianych w pracowni digitalizacji są zdecydowanie szersze od tych, jakie zazwyczaj posiada absolwent studiów w zakresie archiwistyki. Model idealny przedstawiony przez M. Gajewskiego był kompilacją osób o umiejętnościach archiwisty i informatyka, z wyraźnym wskazaniem na tego drugiego. Już podczas dyskusji referent przyznał, że na rynku pracy trudno znaleźć takie osoby, dużą więc rolę – poza wykształceniem – odgrywają indywidualne predyspozycje i chęć poznania kluczowych zagadnień drugiej nauki. Referat ten z pewnością dał wiele do myślenia dydaktykom, osobom układającym programy studiów, którym nie jest obojętny los absolwenta.

Ośrodki uniwersyteckiego kształcenia archiwistów reprezentowali w tym panelu Rafał Galuba z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Robert Degen i Marlena Jabłońska z UMK w Toruniu oraz Dorota Drzewiecka z UP w Krakowie. R. Galuba w referacie pt. *Przygotowanie zawodowe studentów specjalności archiwistycznej do elektronicznego zarządzania dokumentacją w systemie bolońskim* podzielił się swoimi uwagami dotyczącymi problemów z pogodzeniem jakości kształcenia z dwustopniowym systemem kształcenia magistrów. Nauki takich przedmiotów jak elektroniczne zarządzanie dokumentacją nie można przecież rozpocząć bez gruntownego przygotowania studentów z zakresu klasycznej wiedzy o kancelarii. Jednocześnie system boloński nie narzuca kontynuacji studiów na tym samym kierunku po ukończeniu licencjatu (niektórzy archiwiści studiują tylko 3 lata), umożliwia natomiast podjęcie dwuletnich studiów magisterskich z zakresu archiwistyki

absolwentom innych kierunków studiów licencjackich. Rozwój cywilizacyjny i komputeryzacja państwa wpływają na konieczność rozszerzania programu nauczania, jednak reforma szkolnictwa wyższego i zlikwidowanie jednolitych pięcioletnich studiów magisterskich w wielu przypadkach to uniemożliwia.

Robert Degen i Marlena Jabłońska z UMK w Toruniu wygłosili referat pt. *Studia z zakresu archiwistyki i zarządzania dokumentacją. Sukces czy porażka?*, w którym przedstawili rys historyczny tamtejszej – najstarszej w Polsce – specjalności archiwistycznej i jej reformy polegającej na wydzieleniu się osobnego kierunku studiów pod nazwą „Archiwistyka i zarządzanie dokumentacją”, w ramach którego funkcjonują trzy specjalizacje: archiwalna, źródłoznawcza i zarządzanie dokumentacją. Odpowiadając na pytanie postawione w tytule, referenci posiłkowali się m.in. badaniami dotyczącymi karier zawodowych absolwentów tego kierunku studiów. Bilans sukcesów i porażek, zauważalnych w ewolucji systemu kształcenia archiwistów w Toruniu, skłonił referentów do pozytywnej oceny podejmowanych przez dziesięciolecia decyzji o kierunkach zmian.

Panel zakończyło wystąpienie Doroty Drzewieckiej pt. *Możliwości kształcenia w zakresie systemów EZD*. Referentka zwróciła uwagę nie tylko na potrzebę wprowadzania do programów studiów nowych treści, związanych z informatyzacją państwa, ale również na wartość zajęć praktycznych. Jej zdaniem, obowiązkiem szkół wyższych jest pozyskiwanie najpopularniejszych (w ujęciu ogólnopolskim, ale i lokalnym, wojewódzkim) systemów teleinformatycznych do obsługi EZD, tak by absolwent studiów archiwistycznych potrafił się po nich poruszać. Nie jest oczywiście możliwe zapoznanie go ze wszystkimi produktami dostępnymi na rynku, poza tym wciąż powstają i będą powstawać nowe. Dlatego należy wyjść z założenia, że tylko solidne podstawy teoretyczne z zakresu nauki o kancelarii w połączeniu z umiejętnością obsługi kilku najlepszych i najważniejszych programów (jak chociażby systemu EZD Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego) ułatwią absolwentom studiów adaptację w przyszłych miejscach pracy.

Wieczorny – trzeci już tego dnia – blok referatów zaplanowano jako kontynuację poprzedniego, jednak poświęcono go zawodowi infobrokera. Jako pierwszy głos zabrał Wiesław Babik z Uniwersytetu Jagiellońskiego, który w wystąpieniu pt. *Broker informacji – komercyjny bibliotekarz?* opowiedział o nie tak dawnym wykształceniu się fachu brokera informacji. Wielokrotnie padało tu pytanie zawarte w tytule referatu, bo to właśnie komercyjność, praca dla sektora prywatnego i sprzedawanie wyszukiwanych i gromadzonych

informacji odróżnia to zajęcie od tradycyjnie pojmowanego zawodu bibliotekarza.

Następnie wystąpiły trzy osoby zawodowo zajmujące się infobrokerin-  
gem oraz specjalista z zakresu architektury informacji. Reprezentująca portal Rynek Informacji Justyna Trzeciakowska w referacie pt. *Infobroker – czy na pewno niezależny?* zauważyła, że zazwyczaj wykonywanie zawodu brokera informacji kojarzone jest z pracą na własny rachunek, prowadzeniem własnej małej firmy. Referentka opowiedziała jednak o swoich doświadczeniach zawodowych nabytych podczas pracy dla korporacji. Wymieniła zadania stojące przed infobrokerem na każdym etapie realizacji projektu i omówiła dodatkowe – poza tymi oczywistymi, związanymi z pozyskiwaniem informacji – kompetencje, jakie powinien on posiadać, m.in biegłość z zakresu statystyki, makroekonomii, metodologii powstawania danych, powinien wiedzieć, jak funkcjonują przedsiębiorstwa oraz jak efektywnie prezentować wyniki swojej pracy.

Tej ostatniej umiejętności swoje wystąpienie, pt. *Elementy architektury informacji w kształceniu infobrokerów*, poświęcił kolejny referent – Stanisław Skórka z UP w Krakowie, który posługując się przykładami m.in stron internetowych, zwracał uwagę na rolę umiejętnego projektowania środowisk informacyjnych w zapewnieniu ich przejrzystości i funkcjonalności.

Kolejny referat, pt. *Infobroker czy detektyw? Pozyskiwanie informacji dla sektora MŚP*, wygłosiła Marta Dzieńkiewicz (beneDeo.com). Na podstawie własnych doświadczeń zauważyła ona, że mała firma potrzebuje takiej samej ilości informacji, co duża (różni je przede wszystkim liczba zatrudnianych osób). Zwróciła więc uwagę na rolę tzw. kompetencji miękkich – umiejętności pracy w pośpiechu czy przerywania realizacji zadań w przypadku nagłych i pilnych innych potrzeb. Wśród podstawowych obowiązków brokera informacji M. Dzieńkiewicz wymieniła tworzenie baz danych i kontaktów, analizowanie rynku i konkurencji, wyszukiwanie informacji o ludziach, produktach i usługach oraz zarządzanie wiedzą w firmie.

Ostatnim referatem pierwszego dnia obrad było wystąpienie Patrycji Hrabiec-Hojdy, prowadzącej firmę infobrokerska.pl, pt. *Standard zawodu brokera informacji a rzeczywistość*. Referentka, jako praktyk, jest współautorką standardu tego zawodu, przygotowanego dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. W swoim wystąpieniu przedstawiła główne założenia tego dokumentu, takie jak wymóg umiejętności analizy i syntezy pozyskanych danych, szerokiej wiedzy ogólnej, umiejętności pracy pod presją czasu, dobrej

znajomości przynajmniej jednego języka obcego i biegłego posługiwania się komputerem. Wśród wymienianych zadań zawodowych referentka akcentowała analizę źródeł z zastosowaniem metodologii dziedzinowych, selekcję informacji, przestrzeganie obowiązujących przepisów i norm. Dotychczasowe doświadczenia P. Hrabiec-Hojdy wynikające ze współpracy z absolwentami studiów z zakresu infobrokerstwa wskazują na – zazwyczaj – złe ich przygotowanie do wykonywania tego zawodu.

Referat P. Hrabiec-Hojdy wywołał żywą dyskusję, ponieważ słuchacze nie byli pewni, czy wymienionych w jej wystąpieniu umiejętności i cech osobowości można nauczyć się w trakcie studiów. Sama referentka przyznała, że swój warsztat kształtowała i udoskonalała podczas wielu lat pracy zawodowej.

Dodatkowo, podczas dyskusji, firmy zajmujące się kwerendami archiwalnymi, np. poszukiwaniami genealogicznymi na zlecenie, zostały określone mianem firm infobrokerskich (J. Trzeciakowska), co oznacza, że infobrokering nie wyrasta jedynie z tradycji bibliotekoznawstwa i informacji naukowej oraz że wykonywanie tego zawodu nie jest bezpośrednio powiązane z ukończeniem konkretnego kierunku studiów.

Ostatnie pierwszego dnia obrad wystąpienia wywołały tak żywe dyskusje, że trwały one jeszcze podczas uroczystej kolacji, na którą zaprosiła wszystkich referentów dyrekcja Archiwum Narodowego w Krakowie.

Drugi dzień konferencji poświęcono prezentacji koncepcji kilku repozytoriów i bibliotek cyfrowych. Jako pierwszy wystąpił Przemysław Sagan z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie z referatem pt. *Małopolska Biblioteka Cyfrowa w świetle projektów digitalizacyjnych*, w którym omówił dzieje tego projektu, będącego efektem współpracy biblioteki i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego. Zwracał przy tym uwagę na imponujące projekty digitalizacji prasy oraz konieczność publikacji jedynie tych materiałów, które mają uregulowany status prawny.

Następnie zabrały głos Małgorzata Tatarczuch i Mariola Wierzbak z Biblioteki Instytutu Historii UP w Krakowie, które opowiedziały o *Kolekcji dokumentów życia społecznego w repozytorium cyfrowym Instytutu Historii*. Digitalizacja zbiorów odbywa się tam od 2006 r. i obejmuje m.in. cenne, często unikatowe druki dotyczące historii Galicji w XIX wieku, takie jak broszury polityczne, jednodniówki, odezwy czy mowy pogrzebowe. Słuchacze mieli możliwość obejrzeć również oryginały tych cymeliów.

Kolejnym wystąpieniem był referat pt. *Szanse i wyzwania dla archiwów społecznych w Polsce na przykładzie Bronowickiego Archiwum Społecznego*, wy-

głoszony przez Natalię Martini. Referentka jest koordynatorką realizowanego przez Towarzystwo Przyjaciół Bronowic projektu utworzenia archiwum. Głównym celem tej inicjatywy jest utrwalenie historii życia codziennego mieszkańców Bronowic Małych przez nagrywanie ich wspomnień oraz gromadzenie kopii lub oryginałów zdjęć i innych pamiątek. W swym referacie i dyskusji po zakończeniu bloku referatów N. Martini poruszała ważne zagadnienie prób koordynacji i ujednoczenia działań archiwów społecznych podejmowane przez Ośrodek KARTA. Bronowickie Archiwum Społeczne jest jednym z niewielu ośrodków tego typu biorących udział w konsultacjach dotyczących modelu funkcjonowania archiwistyki społecznej w Polsce. Jednocześnie jednak pasjonaci tworzący tego typu archiwa obawiają się zbyt sztywnych ram postępowania, będących czynnikiem hamującym ich spontaniczność i radość działania.

Ostatnim wystąpieniem konferencji był referat Mateusza Wyżgi z UP w Krakowie i wójta gminy Michałowice Jarosława Sadowskiego pt. *Społeczności lokalne wobec nowych trendów archiwistyki społecznej*. Opowiedzieli oni o ciekawej inicjatywie utworzenia internetowego archiwum społecznego, mającego być jedną z dróg do integracji mieszkańców gminy, będących społecznością, której jednorodność i solidarność zostały zaburzone przez napływ ludności z pobliskiego Krakowa, imigrantów szukających spokojniejszego miejsca do życia, wciąż jednak z miastem związanych zawodowo.

Podsumowania dwóch dni obrad dokonała Wanda Krystyna Roman z UMK w Toruniu. Zakończenie konferencji nie oznaczało jednak zrealizowania wszystkich punktów harmonogramu, na specjalnie przygotowane warsztaty zaproszono studentów Instytutu Historii UP w Krakowie. Justyna Soliwoda z NAC przeprowadziła szkolenie z zakresu obsługi Zintegrowanego Systemu Informacji Archiwalnej, natomiast J. Trzeciakowska poprowadziła warsztaty pt. *Praktyka infobrokera – Google i co dalej?*

Konferencja zgodnie została uznana za udaną, na co niewątpliwy wpływ miało zaproszenie referentów reprezentujących różne środowiska zawodowe, różne punkty widzenia, teoretyków i praktyków, osoby zatrudnione zarówno w sektorze publicznym, jak i prywatnym. Co ważne, wspólnie próbowano formułować wnioski i dostrzeżono silne relacje i pokrewieństwo między współczesną archiwistyką i infobrokerstwem. Należy się spodziewać, że w dobie archiwistyki cyfrowej zbieżność obu nauk będzie coraz większa, a różnice

między zawodami archiwisty i brokera informacji będą się – w wielu płaszczyznach – zacierać. Wciąż jednak wiele pytań pozostaje otwartych.

*Bartosz Drzewiecki*

(Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie)

## PANEL ARCHIWISTYKA I ZARZĄDZANIE DOKUMENTACJĄ PODZAS XXIII OGÓLNOPOLSKIEGO ZJAZDU HISTORYKÓW STUDENTÓW W TORUNIU

<http://dx.doi.org/10.12775/AKZ.2015.015>

W dniach od 21 do 25 IV 2015 r. mury toruńskiego Collegium Humanisticum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika gościły studentów i doktorantów nauk historycznych podczas XXIII Ogólnopolskiego Zjazdu Historyków Studentów. Organizatorem wydarzenia prócz studentów i doktorantów tworzących komitet organizacyjny były Wydział Nauk Historycznych UMK oraz Instytut Historii i Archiwistyki UMK. Należy dodać, że jest to największa i najbardziej prestiżowa konferencja historyczna dla młodych badaczy. Hasłem tegorocznego zjazdu stały się słowa: „W drodze ku przyszłości”. Wśród referentów znaleźli się historycy, historycy sztuki, archiwiści, wojskoznawcy oraz osoby zajmujące się naukami pomocniczymi historii. Prócz wystąpień z referatami uczestnicy mogli podczas zjazdu wziąć udział w wydarzeniach towarzyszących: debatach pt. „Spory o historię” oraz „Ku przyszłości mediów historycznych”. Ponadto zorganizowano dwa wykłady otwarte, które przygotowali pracownicy IHiA UMK. Pierwszy wygłosił prof. Jarosław Dumanowski, który w przystępny i ciekawy sposób opowiedział o pierniku nazwanym toruńskim, który jest nie tylko smakiem historii, ale i symbolem miasta. W wystąpieniu skupił się na przedstawieniu ciekawych przepisów i receptur na pierniki. Drugi wykład został wygłoszony przez prof. Tomasza